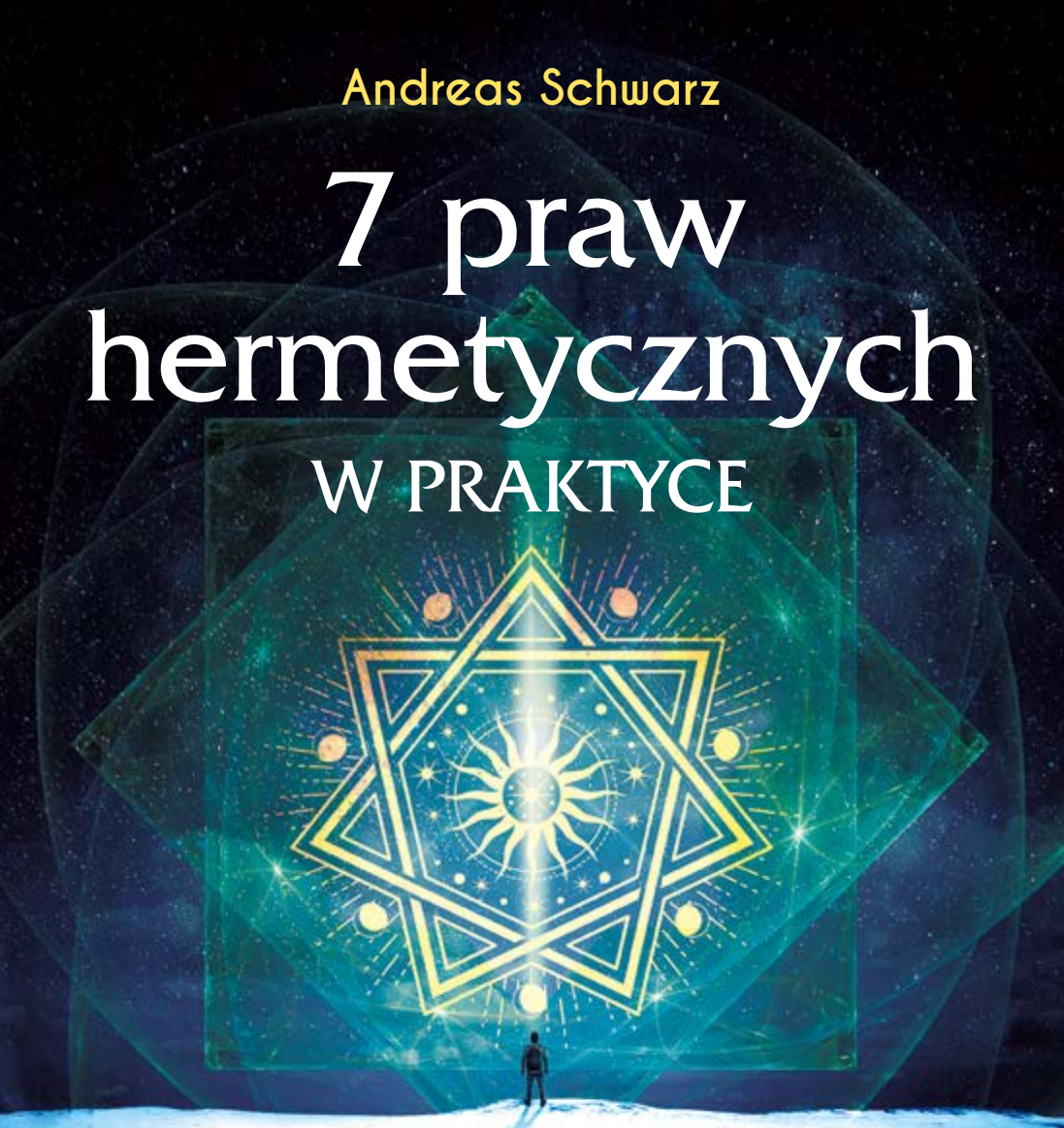


Andreas Schwarz

7 praw hermetycznych W PRAKTYCE



Ćwiczenia, inspiracje i medytacje
z duchowym przewodnikiem,
dzięki którym osiągniesz wyższy stan umysłu,
stając się twórczym architektem swojego życia


STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
jeszcze lepsze jutro

7 praw
hermetycznych
W PRAKTYCE

Andreas Schwarz

7 praw hermetycznych

W PRAKTYCE



Ćwiczenia, inspiracje i medytacje
z duchowym przewodnikiem,
dzięki którym osiągniesz wyższy stan umysłu,
stając się twórczym architektem swojego życia



STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
jeszcze lepsze jutro

REDAKCJA: Ewelina Kuryłowicz
SKŁAD: Krzysztof Remiszewski
PROJEKT OKŁADKI: Krzysztof Remiszewski
TŁUMACZENIE: Marta Lipińska

Wydanie I
Białystok 2024
ISBN 978-83-8301-656-6

Original Title: Higher Mind
© 2022 by Knaur Balance.

An imprint of Verlagsgruppe Droemer Knaur GmbH & Co. KG, Munich

© Copyright for the Polish edition by Studio Astropsychologii, Białystok 2023
All rights reserved, including the right of reproduction in whole or in part in any form.

Wszelkie prawa zastrzeżone. Bez uprzedniej pisemnej zgody wydawcy żadna część tej książki nie może być powielana w jakimkolwiek procesie mechanicznym, fotograficznym lub elektronicznym ani w formie nagrania fonograficznego. Nie może też być przechowywana w systemie wyszukiwania, przesyłana lub w inny sposób kopiowana do użytku publicznego lub prywatnego – w inny sposób niż „dozwolony użytek” obejmujący krótkie cytaty zawarte w artykułach i recenzjach.

Książka ta zawiera informacje dotyczące zdrowia. Wydawca dołożył wszelkich starań, aby były one pełne, rzetelne i zgodne z aktualnym stanem wiedzy w momencie publikacji. Tym niemniej nie powinny one zastępować porady lekarza lub dietetyka, ani też być traktowane jako konsultacja medyczna lub inna. Jeśli podejrzewasz u siebie problemy zdrowotne lub wiesz o nich, powinieneś koniecznie skonsultować się z lekarzem, zanim samodzielnie rozpoczniesz jakikolwiek program poprawy zdrowia. Wydawca ani Autor nie ponoszą żadnej odpowiedzialności za jakiegokolwiek negatywne skutki dla zdrowia, mogące wystąpić w wyniku stosowania zaprezentowanych w książce metod.



Bądź na bieżąco i śledź nasze wydawnictwo na Facebooku.
www.facebook.com/Wydawnictwo.Studio.Astropsychologii



STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
jeszcze lepsze jutro

15-762 Białystok
ul. Antoniuk Fabr. 55/24
85 662 92 67 – redakcja
85 654 78 06 – sekretariat
85 653 13 03 – dział handlowy – hurt
85 654 78 35 – www.talizman.pl – detal
strona wydawnictwa: www.studioastro.pl

Więcej informacji znajdziesz na portalu www.psychotronika.pl

PRINTED IN POLAND

*Dedykuję tę książkę
naszej społeczności HigherMind
i wszystkim ludziom, którzy pewnego dnia
staną się jej częścią.*

Spis treści

Wprowadzenie	11
Twórcza moc jest w tobie	11
Czy słuchasz swojego wewnętrznego głosu?	14
Prawa świadomości	18
Jak powinieneś czytać tę książkę	22
Prawo stworzenia	24
Wizja życia według Chufu	25
Pierwotny bóg Thot	30
Jak wszystko zostało z góry ustalone od czasu Wielkiego Wybuchu	31
Sekret twórczej mocy	36
Znajdź swoją wizję życia – <i>Wyzwanie przebudzenia</i> . . .	40
Jak prawidłowo korzystać z mocy tworzenia	44
Prawo zgodności	48
Budowa piramidy Chufu	49
Bóg Hermes	54
Cały wszechświat w jednym atomie	56
Prawo zgodności wyjaśnia	59
Wyciągnij swoje cienie na światło dzienne – <i>Wyzwanie przebudzenia</i>	64
Jak przewyciężyć pojawiające się wątpliwości	69

Prawo biegunowości	72
Paraliż decyzyjny Chufu	73
Starożytni Egipcjanie	79
Dobro w złym i zło w dobrym	81
Co jest dobre, co jest złe?	83
Jak zmienić negatywne w pozytywne	
– <i>Wyzwanie przebudzenia</i>	89
Jak wygląda biegunowość w praktyce	93
Prawo Przyciągania	96
Chufu na wyboistej drodze	97
<i>Corpus Hermeticum</i>	103
Podobne przyciąga podobne	105
Wewnętrzny system nawigacji	108
Jak przyciągnąć swoje upragnione życie	
– <i>Wyzwanie przebudzenia</i>	113
Dlaczego los prowadzi nas na manowce	117
Prawo przyczynowości	122
Punkt zwrotny Chufu	123
Historia hermetyzmu	129
Przyczyna i skutek	131
Co zasiejesz, to zbierzesz	134
Jak uwolnić się od karmy	
– <i>Wyzwanie przebudzenia</i>	138
Dobra karma, zła karma	144

Prawo rytmu	148
Pożegnanie Hetriego	149
<i>Tabula Smaragdina</i>	157
Wszystko ma swój rytm	159
Jak rytm przekształca się we wzrost	162
Jak podążać za rytmem życia – <i>Wyzwanie przebudzenia</i>	166
Dobre czasy i złe czasy	171
Prawo równowagi	174
Pożegnanie Chufu	175
Piramida jako brama do wiecznego życia	180
Oscylujący wszechświat	183
Nieskończoność	188
Jak żyć w harmonii – <i>Wyzwanie przebudzenia</i>	194
Co się dzieje, gdy jesteś zrównoważony wewnętrznie?	199
Tajemnica praw	202
Przebudzenie Chufu	203
Kamień filozoficzny i era alchemii	206
Wszystko działa w tym samym czasie	207
Mądrość wszechświata	209
Jak zjednoczyć wszystkie prawa – <i>Wyzwanie przebudzenia</i>	215
Podziękowania	218
Wykaz materiałów źródłowych	220

Wprowadzenie

Twórcza moc jest w tobie

Historia stworzenia zawsze była nierozwiązaną zagadką dla ludzkości: staramy się uzyskać obraz tego, skąd wzięliśmy się my, ludzie, i dlaczego życie w ogóle istnieje, poprzez wierzenia religijne i najnowocześniejsze badania fizyki dotyczące Wielkiego Wybuchu. W świecie zachodnim większość religii naucza, że Bóg stworzył życie w ciągu siedmiu dni. Mówi się również, że Bóg stworzył Adama i Ewę jako pierwszych ludzi, którzy żyli w wiecznym raju, zjednoczeni z naturą. Idea ta została dziś wyparta przez teorię ewolucji, ale – moim zdaniem – w tej historii stworzenia ukryta jest wielka mądrość, jeśli spojrzeć na nią metaforycznie.

Kiedy Adam i Ewa nadal przebywali w raju, nie znali wstydu ani strachu i nie martwili się o przyszłość. Żyli w harmonii z naturą i niczego nie kwestionowali. Nie było ani dobra, ani zła, a jedynie bezwarunkowe uwielbienie ich raju. Można by pomyśleć, że byli oświeconymi istotami, które całkowicie połączyły się ze swoją naturą bytu. Byli częścią wieczności. Zawsze pozostawali w kontakcie z głosem Boga, dlatego przez cały czas mieli wystarczająco dużo jedzenia i nie musieli martwić się o swoje życie. Bóg pozwolił im na wszystko, ale zabronił jeść owoce z drzewa poznania. Przez długi czas żyli w tym rajskim stanie, dopóki wąż nie przemówił do Ewy i nie skusił jej do skosztowania zakazanego owocu:

„Ale wie Bóg, że gdy spożyjecie owoc z tego drzewa, otworzą się wam oczy i tak jak Bóg będziecie znali dobro i zło” (Rdz 3:5-6; *Biblia Tysiąclecia*). Ewa nie mogła uwolnić się od tej myśli i uległa pokusie. Adam i Ewa w końcu zjedli owoc i od tego momentu zaczęli myśleć w kategoriach dobra i zła. Poczuli wstyd, nagle przestraszyli się gniewu Bożego i dotknęły ich zmartwienia, ponieważ teraz musieli pracować, by zdobyć jedzenie. W ten sposób zostali wygnani z raju.

Nic więcej nie jest napisane w Biblii, ale interpretuję tę historię następująco: człowiek żył w raju i był połączony z wewnętrznym boskim głosem. Jego myśli pozostawały jasne i precyzyjne. Kiedy Ewa pozwoliła sobie na zjedzenie zakazanego owocu, oddała władzę nad sobą swoim myślom. Zaczęła utożsamiać się ze swoimi myślami. I doszło do tego, że myśli człowieka usamodzielniały się, stawały się coraz bardziej dominujące i manipulujące, aż przestały dostrzegać wołanie swego wewnętrznego, związanego z Bogiem głosu. Człowiek stracił kontakt ze świadomością i stał się nieświadomy. Przez wiele hałaśliwych myśli zapomniał, co stanowi jego prawdziwą naturę, i stopniowo zaczął oddalać się od niej.

Jeśli mamy być szczerzy, odnosi się to również do dzisiejszej ludzkości. Nasza „inteligencja” dosłownie uderzyła nam do głowy. Za dużo myślimy, a za mało czujemy. Zamiast słuchać naszego serca, słuchamy tych zagmatwanych myśli w naszej głowie, które próbują nas przekonać, że potrzebujemy tego lub tamtego, aby być szczęśliwymi. Kuszą nas, byśmy porównywali się z innymi, byśmy zawsze chcieli mieć więcej dóbr lub cieszyć się wyższym prestiżem niż inni. Umysł sprawił, że nieustannie próbujemy szukać naszego prawdziwego szczęścia na zewnątrz – ale nie rozumiemy, że nie możemy go

tam znaleźć. To nasz umysł wciąż uniemożliwia doświadczanie prawdziwego szczęścia. Może też czasami masz wrażenie, że „zbyt dużo myślenia” nie jest dla Ciebie dobre w pewnych sytuacjach? Czy to możliwe, że myślenie coraz bardziej oddala nas od rajskich stanów? Możemy długo filozofować na temat tego, czy nie bylibyśmy szczęśliwsi, zdrowsi lub lepiej połączeni z naturą, gdyby nie przeszkadzały nam w tym nasze myśli. Jednak faktem jest, że ewolucja zapewniła, że my, ludzie, nauczyliśmy się myśleć w sposób, w jaki inne stworzenia nie potrafią. Oczywiście jest, że to myślenie przyniosło wiele cierpienia światu i naturze. Ale wiemy również bardzo dobrze, że możemy wykorzystać nasze myślenie do stworzenia nowego raju.

Ponieważ prawdziwym problemem nie jest samo myślenie, ale fakt, że myślenie przejęło kontrolę. Umysł jest dobrym sługą, ale złym władcą. To był pierwotny powód, dla którego zostaliśmy wygnani z raju.

Czy więc Adam i Ewa popełnili wtedy błąd? Czy stworzenie naszego umysłu było błędem ewolucji? Być może wręcz przeciwnie, ponieważ dzięki temu zrozumieniu mogliśmy doświadczyć, że Bóg mieszka w nas. Wielu ludzi nie może (jeszcze) tego zrozumieć, ponieważ wciąż są zbyt zaślepieni swoimi myślami. Ale jeśli odzyskamy władzę nad naszymi myślami, wówczas możemy doświadczyć, że prawdziwa moc twórcza również mieszka w nas. Kiedy odzyskamy świadomość, będziemy mogli wykorzystać naszą twórczą moc do stworzenia rajskiego życia zgodnie z własnymi życzeniami. Prawdopodobnie minie trochę czasu, zanim cała ludzkość będzie gotowa na powrót do raju. Ale jednostki już pokazały nam, że możemy ponownie przypomnieć sobie naszą prawdziwą naturę bytu

i odnaleźć drogę powrotną. Wszyscy ci, którym pozwolono już postawić stopę w raju, są zgodni: ten stan leży poza umysłem.

W postaci tej książki chcę dać ci praktyczny przewodnik, jak aktywować swoją twórczą moc i stać się architektem wymarzonego życia! Pokażę ci również, jak przypomnieć sobie, kim naprawdę jesteś i jak ponownie połączyć się z wszechświatem i swoją prawdziwą naturą.

Czy słuchasz swojego wewnętrznego głosu?

To, co zaczęło się od ciekawej myśli w czasach Adama i Ewy, stało się częścią naszego codziennego życia. Neuronauka potwierdza, że myśli rządzą naszym życiem. Myślimy ponad 6000 myśli dziennie, z których większość to te same myśli co wczoraj, zawsze się powtarzające¹. Nasze życie jest kontrolowane przez genetycznie zaprogramowane i wyuczone uwarunkowane wzorce w postaci myśli neuronalnych. Myślimy tak często, że większość myśli działa całkowicie nieświadomie i determinuje nasze życie w pełni automatycznie. Myśli używały nad nami pełną władzę i całkowicie wyrwały nas z raju. Większość ludzi prowadzi takie nieświadome życie, nawet tego nie zauważając.

Również byłem uwięziony w nieświadomości przez wiele lat, aż pewnej nocy pozwolono mi doświadczyć świadomego snu, który otworzył mi oczy. Mogłem swobodnie decydować o fabule mojego snu i tworzyć w nim światy zgodnie z moją wyobraźnią. Mogłem latać, byłem całkowicie wolny i czułem się połączony z moją twórczą mocą. Kiedy obudziłem się z tego snu, poczułem się, jakby wewnątrz mnie zapłonęła iskra,

która stała się płonąącym ogniem. Po raz pierwszy w życiu zadałem sobie pytanie, dlaczego tak naprawdę nie tworzę swojego upragnionego życia także w prawdziwym życiu. Po raz pierwszy usłyszałem wewnętrzny głos, który w ciągu następnych kilku lat przemawiał do mnie coraz głośniejsze i wyraźniej, zagłuszając przerażające lub pełne wątpliwości myśli. Ten głos dodawał mi otuchy i pomagał uwierzyć w siebie. Powtarzał mi w kółko: „Jesteś twórcą własnego życia. Jakie życie chcesz stworzyć?”. Coraz bardziej czułem, że dotąd żyłem w iluzji mojego umysłu i od tego momentu stopniowo budziłem się „z matriksa”.

Gdybym nie miał wtedy tego doświadczenia, które ostatecznie doprowadziło mnie do odzyskania kontroli nad moimi myślami, pozostałbym nieświadomy, a moje życie nie miałoby zbyt pięknej perspektywy. Prawdopodobnie ledwo udałoby mi się ukończyć szkołę średnią, szukałbym pracy, w której bym się nie spełniał, a z moim trudnym charakterem i niską pewnością siebie narzekałbym bez przerwy na wszystkie negatywne aspekty życia. Ale sprawy potoczyły się inaczej: podążyłem za wezwaniem wewnętrznego głosu i zyskałem zupełnie nową jakość życia. Ukończyłem szkołę średnią, ukończyłem studia, mogłem rozwinąć swoją osobowość i świadomość, a dziś żyję spełnionym życiem i pełnym największego szczęścia. Podążam za swoim prawdziwym celem w życiu, rozpoznałem, kim naprawdę jestem, i chcę przekazać tę iskrę, którą wtedy otrzymałem, innym ludziom. Aż pewnego dnia cała ludzkość zda sobie sprawę, że mieszka w niej wewnętrzny głos, który jest w stanie przebić się przez nieświadome wzorce myślowe i poprowadzić ją z powrotem ścieżką do raj. Aby zrealizować tę wizję, założyłem platformę internetową *HigherMind*. Tutaj chcę pokazać ludziom,

jak mogą się obudzić i wyjść poza swój umysł. Już tysiące ludzi podąża za wizją *HigherMind* i poszerza swoją świadomość. Niemal codziennie otrzymujemy e-maile z historiami sukcesu, które poruszają moje serce i całkowicie zmieniły życie tych ludzi... Większość ludzi zawsze mówi to samo: „Dziękuję, Andreas, za pokazanie mi, że jestem czymś więcej niż tylko moimi myślami! To zmieniło moje życie!”. Czy to w obszarze emocji, osiągnięcia celów życiowych, relacji, czy w sferze duchowej. Klucz do pięknego i satysfakcjonującego życia zawsze leży w samej świadomości. W tej książce chciałbym przekazać ci wiedzę na temat praw świadomości obowiązujących na twojej osobistej i duchowej ścieżce, abyś mógł stworzyć życie swoich marzeń.

Najważniejszym narzędziem, by to osiągnąć, jest dostęp do wewnętrznego głosu. Pochodzi on z naszego Wyższego Umysłu, naszej wyższej jaźni. Ten głos, który każdy z nas nosi w sobie, jest zbyt łatwo zagłuszany przez nasz Umysł Ego, to jest myśli naszego umysłu. Możemy nauczyć się filtrować te myśli i wyciszać je, abyśmy mogli ponownie usłyszeć wewnętrzny głos. Wyobraź sobie, że nasza dusza ma dwa aspekty. Z jednej strony jest bardzo blisko związana z tym, co światowe, materialne i fizyczne, co wyraża się w postaci naszych myśli i poprzez Umysł Ego. Z drugiej strony nasza dusza łączy się również z tym, co duchowe, nieformalne i boskie, co wyraża się jako nasz Wyższy Umysł. Wielu ludzi i wielu naukowców było zdania, że mamy świadomość (umysł), ponieważ potrafimy myśleć. Jednak współczesna fizyka kwantowa i wiele innych dziedzin nauki przyjmuje teraz inną perspektywę. Być może świadomość nie wyłoniła się z umysłu, ale umysł wyłonił się ze świadomości. W trakcie tej książki będę się tym tematem

wielokrotnie zajmował. Na razie ważne jest, abyś zadał sobie jedno pytanie:

„Czy jestem, ponieważ mam umysł, czy też mam umysł, ponieważ JESTEM?”.

Jeśli zastanowisz się nad tym pytaniem wystarczająco długo, stopniowo zdasz sobie sprawę, że rzeczywiście zbyt mocno utożsamiliśmy się z naszym umysłem, naszym ego i zapomnieliśmy, kim naprawdę jesteśmy. Dlatego naucz się panować nad Umysłem Ego, a nie odwrotnie. Wtedy znajdziesz dostęp do swojego Wyższego Umysłu i będziesz mógł podążać za swoim wewnętrznym głosem – wezwaniem swojej duszy. Wtedy twoja nieświadoma dusza stanie się świadomą. Jaką decyzję chcesz podjąć? Lub jak to ujął Morfeusz w filmie *Matrix*:

„Weźmiesz niebieską pigułkę – historia się kończy, budzisz się w swoim łóżku i wierzysz w to, w co chcesz wierzyć. Weźmiesz czerwoną pigułkę – zostaniesz w Krainie Czarów, a ja pokażę ci, jak głęboko sięga królicza nora²”.

Podobnie jak Neo w tym filmie, masz wybór. Jednym z nich jest pozostanie w nieświadomości i utrzymanie wszystkiego takim, jakie jest, lub możesz wyrwać się z więzienia swojego umysłu i żyć w prawdziwym raju. W tej książce pomogę ci uwolnić umysł, ale musisz sam zrobić pierwszy krok.

Załączyłem dla ciebie małą tabelę, dzięki której możesz rozpoznać, z którego aspektu duszy pochodzą twoje myśli.

Prawo biegunowości



Yin & Yang

„Pozytywne jest w negatywnym.
Negatywne jest w pozytywnym”.

Tolerancja

Paraliż decyzyjny Chufu

2605 r. p.n.e.

Od ostatniego spotkania z Hetrim dużo pracowałem nad swoimi wewnętrznymi przekonaniami i wiele dowiedziałem się o sobie. Najbardziej uświadomiłem sobie fakt, że to nie piramida przyniesie nam bogactwo i zbawienie. Będąc faraonem, najpierw musiałem zatroszczyć się o bogactwo kraju, by móc przystąpić do budowy piramidy. Pomyślałem sobie: „Jeśli pomogę mojemu ludowi osiągnąć bogactwo wewnątrz, to bogactwo pojawi się i na zewnątrz”. I rzeczywiście, gdy pomogłem moim ludziom stać się szczęśliwszymi, poczyniliśmy ogromne postępy w rolnictwie i handlu. Upewniłem się, że nowi osadnicy znaleźli tu dobry dom i zadowolenie, a także zaoferowałem im możliwość wniesienia wkładu do budowy piramidy. Od tego momentu osada robotnicza wokół Gizy zaczęła się silnie rozwijać. W moich marzeniach wyobrażałem sobie, że pewnego dnia powstanie tu nowe miasto o nazwie Kair, łączące Gizę i Memfis. Wtedy wszyscy mieszkańcy miasta mogliby spoglądać na płaskowyż i podziwiać piramidę. Rozbudowaliśmy infrastrukturę, założyliśmy instytucje edukacyjne i utworzyliśmy nowe biura, aby lepiej koordynować procesy administracyjne. Zbudowaliśmy porty na Nilu, aby móc transportować towary i żywność dla całego kraju. Wraz z rozwojem osady znaleźliśmy jeszcze więcej pomocników do budowy piramidy. Nie tylko prostych robotników w kamieniołomach czy przy transporcie kamienia, ale także do wymagających prac, które teraz wykonywali nasi harpedonapci. Zwracali oni szczególną uwagę na każdy pojedynczy kamień i mierzyli wszystko co do milimetra.

W ciągu ostatnich czterech lat musieliśmy rozebrać prawie całą piramidę, ponownie ją zmierzyć i wzmocnić fundamenty. Moi najbardziej szanowani budowniczości nauczyli się w tym czasie bardzo wiele o matematyce. Teraz wykorzystaliśmy tę wiedzę, aby zbudować nie tylko największą, ale także najwspanialszą piramidę.

Jednak zamiast postępów w budowie i dalszej poprawy mojej pozycji jako faraona wśród ludzi kilka miesięcy temu wszystko stanęło w miejscu, a w mojej wizji pojawiło się coraz więcej wątpliwości. Chociaż starałem się pomóc wszystkim ludziom, coraz więcej z nich zwracało się przeciwko mnie. I w sumie rozumiem ich powody. Ostatnio wyrządziłem więcej szkody niż pożytku swoją pomocą. Ludzie zwątpili więc w moje kompetencje jako faraona. Z jakiegoś powodu zacząłem też ponownie wątpić w siebie. To sprawiło, że tej nocy ponownie usiadłem na schodach piramidy i wrzuciłem kilka kamyków do urny. Brząk glinianego naczynia, gdy kamień uderzał o dno, okazał się jedyną rzeczą, która mnie w tej chwili uspokajała.

Pogrążony w myślach mówiłem głośno do siebie: „Sprawiedliwość. Czegóż to ja nie próbowałem dać moim ludziom? I co osiągnąłem? Tylko więcej niesprawiedliwości. Dlaczego krzywdzę ludzi, skoro chcę im tylko pomóc? Jeśli chcę dokończyć budowę tej piramidy, muszę się upewnić, że wszyscy są szczęśliwi i zadowoleni. Moim zadaniem jako faraona jest zapewnienie sprawiedliwości”.

„Naprawdę, Chufu?”. Odwróciłem się, trochę zirytowany, ale pełen oczekiwania. Był tam, stał przede mną w blasku księżyca, najwyraźniej słuchając mojej rozmowy z samym sobą. „Hetri! W końcu znów się widzimy! Potrzebuję twojej rady. Nie wiem, co robić. Tak bardzo starałem się służyć

mojemu ludowi, ale tylko mu szkodzę. Naprawdę nie byłem w stanie pomóc mojemu ludowi”.

Hetri usiadł obok mnie i teraz sam celował kamykami do urny. „Myślisz, że rozwiążesz wszystkie problemy swojego ludu i zaprowadzisz sprawiedliwość?”. Hetri próbował ukryć śmiech, ale od razu było widać, że jest rozbawiony. „Chufu, dlaczego uważasz, że musisz zadowolić wszystkich?”.

„Powiedziałeś, że jak wewnątrz, tak i na zewnątrz. Dlatego pomyślałem, że moim obowiązkiem jest uszczęśliwienie wszystkich ludzi, a tym samym skupienie wokół mnie całego Egiptu. Tylko w ten sposób możemy zjednoczyć wszystkie siły i ukończyć piramidę. Tylko wtedy wszyscy będziemy mogli żyć w pokoju i bogactwie. Ale zamiast tego wszystko idzie źle, nie wszyscy akceptują mnie jako faraona. Nawet jeśli mam dobre intencje, wiele osób z mojego ludu wciąż mi nie ufa. Nie mogę zadowolić wszystkich. Nie mogę znaleźć rozwiązania w sobie, nie ma systemu przekonań, który mógłbym zmienić”.

„Chufu, jestem pod wrażeniem, ponieważ zyskałeś wiele mądrości w ciągu minionych kilku lat. Dobrze wdrożyłeś ostatnie spostrzeżenia, może nawet trochę za dobrze... ha ha ha...”.

„Dobrze wdrożone? Od miesiący nie poczyniłem żadnych znaczących postępów w budowie piramidy. Nie mogę pomóc mojemu ludowi, ponieważ ciągle podejmuję błędne decyzje. I zanim znowu sprawię cierpienie niewinnym ludziom, wolę unikać pomagania innym”.

„Jesteś cnotliwym faraonem. Chcesz pomóc swojemu ludowi, ale zapomniałeś pomóc sobie. Co dokładnie się stało?”.

„Och, mógłbym opowiedzieć ci sto historii. Ilekroć próbuję rozwiązać problemy moich bliźnich, krzywdzę przy tym niewinnych ludzi. Nie jest to moim zamiarem, a jednak dzieje się tak wciąż i wciąż! Z każdą dziurą, którą wypełniam,

otwieram nową. A im bardziej staram się zrobić coś dobrego dla moich ludzi, tym bardziej zdaję sobie sprawę, że tak naprawdę nikomu nie pomagam, a zamiast tego wywołuję tylko więcej konfliktów. Ostatnimi ludźmi, którym pomogłem, byli rolnicy martwiący się o swoje uprawy. Wielkie upały i susza zagrażały rozległym polom naszej osady. Długo zastanawiałem się, jak mogę im pomóc. Wtedy wpadłem na świetny pomysł. Razem z naszymi budowniczymi obmyśliliśmy sposób, jak przekierować wodę z Nilu tak, by spływała na pola. Na początku działało to świetnie i uratowaliśmy zbiory. Radość była odpowiednio wielka, ale niedaleko mieszka hodowca ryb. Przekształcenie przez nas rzeki doprowadziło do osuszenia jego stawów i zabiło wszystkie ryby. Hodowca był tak zły i wzburzony, że natychmiast opuścił wioskę. Wywołało to wielki protest, ponieważ jego ryby żywiły wielu ludzi z osady. Takie rzeczy zdarzają się za każdym razem, gdy próbuję pomóc. Zawsze krzywdzę w ten sposób niewinnych ludzi, a moi ludzie są słusznie źli. Bez względu na to, jak dobre mam intencje i jak bardzo staram się nie popełniać błędów. Ta niesprawiedliwość boli mnie tak bardzo, że postanowiłem na razie przestać pomagać ludziom. Po prostu nie mogę znieść odpowiedzialności za nieumyślne spowodowanie czyjegoś cierpienia. Jak mogę pomóc moim ludziom, nie krzywdząc ich?”. Bardzo dziwne uczucie mnie ogarnęło. Jakbym miał związane ręce i był sparaliżowany wewnątrz. Czułem strach przed zrobieniem czegokolwiek, ponieważ obawiałem się konsekwencji moich działań. Hetri natychmiast zauważył moją blokadę.

„Interesujące, oceniasz więc siebie i swoje wybory. Masz rację, to tragiczne! Rybak stracił swoje stawy, a wraz z nimi źródło utrzymania”. Spojrzał na księżyc i zatrzymał się na chwilę. Z niepokojem czekałem, aż dokończy swoją wypowiedź:

„Wszystkie rzeczy są tworzone z podstawowej substancji w jednym procesie. Jego ojcem jest słońce, a matką księżyc”.

„Nie rozumiem. Hetri, jak zawsze mówisz zagadkami”.

„Wszystko, co istnieje, zawsze ma swoje przeciwieństwo. Duże i małe. Czerń i biel. Ciepło i zimno. A także dobro i zło. Chufu, nie możesz stworzyć absolutnej sprawiedliwości, ponieważ świat jest z natury niesprawiedliwy”.

„Chcesz powiedzieć, że bez względu na to, jak bardzo się staram, nigdy nie będę w stanie wymierzyć sprawiedliwości? Dlaczego więc ludzie w ogóle potrzebują mnie jako faraona?”.

„Chufu, zawsze widzisz jeden krok do przodu, ale nigdy całości! Trzy dni temu byłem w porcie Memfis i spotkałem człowieka, który sprzedawał mnóstwo ryb i promieniował wielką radością. Porozmawiałem z nim, a on powiedział mi, dlaczego jest taki szczęśliwy. Wynałazł coś, co nazywa siecią. Jest to sieć wykonana z lin, które przywiązał do swojej łodzi. Kiedy płynie po Nilu, zanurza tę sieć w wodzie, a ryby do niej wpływają. W ten sposób może złowić setki ryb każdego dnia bez konieczności hodowania ich samemu. Poinformował, że jeszcze niedawno był właścicielem stawu rybnego w pobliżu Gizy, który wysechł. Mogę się założyć, że jest to człowiek, o którym mówiłeś. W przeszłości musiał długo czekać, aż ryby dorosną, i mógł sprzedać tylko kilka sztuk. Teraz wystarczy trochę wysiłku i nawet nie wie, jak pozbyć się wszystkich ryb. Jak myślisz, Chufu? Czy naprawdę skrzywdziłeś tego człowieka? Myślę, że jest dziś bardzo szczęśliwy, że stracił swoją hodowlę ryb i że pośrednio doprowadziłeś go do nowego odkrycia. Oczywiście, na początku nie było to dla niego przyjemne, ale poradził sobie z tym i jest dziś szczęśliwszy niż wcześniej”.

„Nie sądzisz, że to tylko zbieg okoliczności?” – zapytałem Hetriego nieco zdziwiony.

„Przypadek? Chufu, będziesz zaskoczony, gdy pewnego dnia zrozumiesz, co naprawdę oznacza przypadek. Chcę ci opowiedzieć o innym spotkaniu: o zrozpaczonej i płaczącej kobiecie, którą spotkałem dziś w osadzie. Jej mąż zostawił ją dla innej kobiety. Powiedziała, że zmienił się tak bardzo w ciągu ostatnich kilku tygodni, ponieważ zyskał wielki prestiż dzięki swoim zbiorom i był pewien, że w przyszłym roku zarobi dwa razy więcej. Opowiedziała też o nowym systemie irygacyjnym. Chufu, musisz zdać sobie sprawę, że dobro kryje się w złu, a zło w dobru. Jego ojcem jest słońce, a matką księżyc. Jedno nie jest gorsze od drugiego. Oba są równie ważne. Dlatego nie oceniaj swoich wyborów ani doświadczeń. Zawsze będziesz wyprowadzać dobro ze zła i zło z dobra. Musisz nauczyć się akceptować tę prawdę. Zwłaszcza jako faraon. Pomogłeś tak wielu ludziom, nie przestawaj! Zdaj sobie sprawę, że nie możesz pomóc wszystkim, nie możesz być sprawiedliwy dla wszystkich. Ale nadal lepiej jest pomóc jednej osobie niż żadnej. A jeśli masz wrażenie, że nieumyślnie kogoś krzywdzisz, to może to również oznaczać coś pozytywnego”.

„Masz rację, Hetri! Ale komu powinienem pomóc, skoro nie mogę pomóc wszystkim? Skąd mam wiedzieć, komu przynoszę więcej pożytku, a komu szkodzę?”

„Nie wiesz tego! Słuchaj swojego serca i najpierw zacznij pomagać sobie. Przyjdź z pomocą ludziom, którzy również ci pomagają lub pomogą. W ten sposób możesz stworzyć synergię i osiągnąć swoją wizję życia w mgnieniu oka. Świat potrzebuje zmian, ruchu, energia musi płynąć tam i z powrotem. Nigdy nie może stać w miejscu. Przestań nic nie robić i pomóż swoim ludziom. Daj z siebie wszystko, ale przestań oceniać siebie i innych. Zaakceptuj, że pozytywne i negatywne aspekty zawsze należą do siebie. Nie są ani dobre, ani złe. My, ludzie,

zawsze potępiamy to, co złe, i chwalimy to, co dobre, ale tak naprawdę nie wiemy, co jest ostatecznie dobre, a co złe w danym działaniu. Zawsze widzimy tylko następny krok, a nigdy szerszy obraz. Chufu, człowiek stał się zaślepiony osądem. Nie pozwól, by tak było. Powitaj obie strony życia: ciemną i jasną”.

Hetri wskazał swoją laską na horyzont na pustyni. Ten moment był dla mnie jak objawienie. W tym ułamku sekundy zrozumiałem, co Hetri próbował mi powiedzieć przez cały ten czas. Wschód słońca był ucieleśnieniem tej mądrości: doświadczyłem przejścia od ciemności do światła i zdałem sobie sprawę, że oba były tylko opisami jednej i tej samej energii.

Zanim stopniowo otrząsnąłem się ze zdumienia, Hetri bez słowa ruszył dalej.

Starożytni Egipcjanie

Prawie 12 000 lat temu ludzie zaczęli się integrować, budować świątynie i żyć razem jako naród kulturowy. W Turcji, a dokładniej w historycznej Anatolii, znajdują się najstarsze zabytki w historii ludzkości. Reprezentują one początek rewolucji neolitycznej²². Oznacza to, że człowiek ewoluował od łowcy-zbieracza do osiadłego trybu życia i odkrył rolnictwo, magazynowanie, hodowlę zwierząt i strukturę społeczną w postaci osady. Był to wielki krok naprzód w rozwoju w tamtym czasie, a także moment narodzin pierwszych kultur. Te sposoby życia rozprzestrzeniły się po całym świecie i powstały nowe osady, na przykład w Chinach, Meksyku, Ameryce Południowej i Afryce. Kolejny wielki skok w rozwoju ludzkości nastąpił

na początku starożytnego Egiptu. Kultury stały się transosadnicze, a w nich pierwsi królowie doszli do władzy i rządili swoim ludem²³. Te obszary osadnicze stopniowo zjednoczyły się, tworząc Górny i Dolny Egipt, a ostatecznie pierwszą egipską formę rządu, znaną również jako Stare Państwo (od 3. do 6. dynastii), która trwała od około 2700 do 2200 p.n.e.²⁴ Jest to również okres, w którym rozgrywa się nasza historia Chufu. Menes jest uważany za pierwszego króla i faraona imperium egipskiego²⁵. Faraon był uważany za syna boga słońca Re, dlatego ludzie uznawali go za boską postać. Władza faraonów była nieograniczona: uchwalali wszystkie prawa, nadzorowali gospodarkę, handel, armię i budowę ważnych obiektów²⁶. Byli jedynymi właścicielami ziemi i wszystkich produktów oraz zasobów mineralnych na niej. Ta pozycja władzy przyniosła faraonom wielkie bogactwo. Wykorzystali to bogactwo do stworzenia rozwiniętej kultury. Nie tylko silnie promowali architekturę, budownictwo i rzeźbę, ale także rozbudowę infrastruktury w osadach i miastach. Ten ogromny wysiłek strukturalny oznaczał narodziny administracji, urzędów i ścisłego hierarchicznego porządku rang²⁷.

Wiara w życie po śmierci przyczyniła się do rozwoju wielu kultur. Nierzadko wielu ludzi spędzało całe życie na projektowaniu swojego grobowca. Zwłaszcza w 4. dynastii faraonowie rozwinęli kult budowania piramid. Większość Egipcjan była samowystarczalna i prowadziła proste życie. Uprawiali małe pola wzdłuż Nilu. Hodowali zwierzęta i gromadzili zapasy na czas corocznych powodzi i okresów suszy. Plony były traktowane jako podatki, które płacono w naturze. To właśnie rozbudowa infrastruktury w osadach spowodowała wzrost populacji²⁸. Wbrew niektórym mitom piramidy nie były budowane przez zniewolonych ludzi, ale przez dobrowolnych

pracowników, którzy byli za to sowiecie wynagradzani²⁹. Starożytni faraonowie odnieśli więc wielki sukces i przyczynili się do rozwoju ludzkości w bardzo krótkim czasie.

Dobro w złym i zło w dobrym

Prawo biegunowości można znaleźć w każdym naturalnym procesie. Nie należy go mylić z dwoistością, którą znamy już z prawa zgodności. Biegunowość opisuje kompatybilne przeciwieństwa (światło – ciemność), dwoistość te niekompatybilne (duch – materia)³⁰. Biegunowość dotyczy komplementarnej relacji. Bieguny są jak dwa przeciwległe końce tej samej rzeczy, nierozzerwalnie połączone w jedność i wzajemnie na siebie oddziałujące. Nie jest więc tak, że energia cieplna odpowiada mechanicznej. Ale raczej: temperatura opisuje energię cieplną w postaci gorąca lub zimna. Lub: prędkość opisuje energię mechaniczną w postaci wolnej lub szybkiej. Niezgodne przeciwieństwa (odpowiedniki) składają się z różnych form energii. Biegunowość ma postać kompatybilnej pary przeciwieństw (tej samej formy energii) i opisuje relację między biegunami: jasny – ciemny, zimny – gorący, czarny – biały, szczęśliwy – smutny, biedny – bogaty, chory – zdrowy i tak dalej, przy czym pojedynczy biegun nigdy nie ma przypisanej wartości (takiej jak dobry lub zły). Ocena jest zawsze subiektywna, ponieważ na przykład każdy inaczej postrzega zimno i ciepło. „Mężczyzna – kobieta” zajmuje jednak szczególną pozycję. Płeć jest zarówno opozycją kompatybilną, jak i niekompatybilną. Możemy być przypisani do jednej płci fizycznej, ale wewnętrznie możemy mieć zarówno męskie, jak i żeńskie cechy. Dlatego w znaku yin i yang ukryta

jest głęboka mądrość. Przyjrzymy się bliżej zasadzie męskości i kobiecości w innym prawie.

Wyraźne polaryzacje mogą być nawet mierzone obiektywnie. Temperaturę definiuje się za pomocą skali. W Europie mierzymy ją w stopniach Celsjusza, w Ameryce w stopniach Fahrenheita. Podobnie jest z jednostkami długości. Tutaj mierzymy ją w metrach, w innych miejscach w calach lub milach. To samo dotyczy kilogramów i funtów, baryłek i litrów, metrów kwadratowych i hektarów, barów i hektopaskali czy lumenów i luksów. My, ludzie, podzieliliśmy szeroką gamę stosunków biegunowych na tak zwane wielkości fizyczne, abyśmy mogli je lepiej zrozumieć i powiązać ze sobą³¹. Ale to, co jest długie lub krótkie, jest nie tylko subiektywnie postrzegane, ale zawsze jest względne. Możesz postrzegać kilometr jako bliski, gdy jedziesz na rowerze, ale możesz postrzegać go jako daleki, gdy pływasz na tym samym dystansie. Byliśmy w stanie zrozumieć biegunowość jedynie poprzez ocenę i wartościowanie. Ważne jest jednak, aby zrozumieć, że na przykład gorąco i zimno nie są przeciwieństwami nie do pogodzenia, nawet jeśli nam się tak wydaje. Nikt nie może absolutnie zdefiniować, gdzie dokładnie zaczyna się gorąco i następuje przejście do zimna, ponieważ można to na nowo ocenić w każdej sytuacji. W rzeczywistości ciepło i zimno są dwoma opisami jednej całości, którą jest temperatura. W ten sposób możemy między innymi zmierzyć stan energetyczny obiektu. Zimno zawiera mniej energii cieplej. Gorąco oznacza, że jest jej więcej. Zimno wskazuje po prostu na mniej ciepła i odwrotnie. Ciemność to tylko brak energii świetlnej. To samo dotyczy innych opisów. Po między tymi dwoma biegunami istnieje nieskończona liczba stanów energetycznych.

Pozostaje tajemnicą, dlaczego wiele naturalnych stałych, takich jak prędkość światła, ładunek elementarny, stała grawitacyjna lub stała pola magnetycznego, jest takimi, jakimi są. Wszystkie stałe naturalne musiały „dostroić się” do siebie w momencie ich stworzenia, aby pozostać w równowadze i zapewnić wszechświatowi stabilność.

Mądrość wszechświata

W przeszłości starożytni Grecy pielgrzymowali do wyroczni w Delfach, aby otrzymać wróżby. Przechodzili obok łuku z napisem *Γνώθι σαυτόν* (*Gnóthi sautón*, po polsku: „Poznaj samego siebie”). Nikt nie podejrzewał, że te słowa były mądrzejsze niż cokolwiek, co wyrocznia mogła powiedzieć ludziom. Ludzie są niestety ślepi na wszystkie cuda, które ich otaczają. Wszyscy zawsze szukali jednego kamienia filozoficznego, ale przeoczyli fakt, że mądrość jest w każdym kamieniu. Tylko mądra osoba sama rozpoznaje mądrość ukrytą w kamieniu. A dziś chciałbym zaprosić cię, abys zobaczył i doświadczył tej mądrości na własne oczy. Udaj się nad spokojne jezioro – możesz tam pojechać lub wybrać się nad jezioro w swojej wyobraźni. Podnieś kamień z ziemi i wrzuć go do wody. Obserwuj, co się stanie, i zobacz, jak wszystkie duchowe prawa nagle uwidaczniają się. Tam, gdzie kamień wpada do wody, znajdują się zewnętrzne pierścienie fal. Jeśli przyjrzesz się temu bardzo uważnie, możesz rozpoznać te prawa.

Wszystkie fale pochodzą z jednego źródła. Najpierw wyzwoliliśmy rzut kamieniem w naszym umyśle. Kiedy, gdzie i w jaki sposób kamień wpadnie do wody, ustaliliśmy za pomocą naszej świadomości. Staliśmy się twórcą fali na wodzie,

że tak powiem. Więc tutaj można zaobserwować *prawo stworzenia*. Z punktu centralnego fale rozptywiają się teraz w formie pierścieni. W tym procesie każdy pierścień wewnętrzny staje się na tyle szeroki, na ile szeroki jest pierścień zewnętrzny, a pierścień zewnętrzny jest na tyle mały, na ile mały jest pierścień wewnętrzny. Tutaj staje się jasne *prawo zgodności*.

Pośrodku widać zmianę sił biegunowych. Woda została najpierw wtłoczona pod powierzchnię przez kamień (siły ujemne), a następnie ponownie uniosło ją w górę podciśnienie (siły dodatnie). Działa tu *prawo biegunowości*.

Rozchodzące się fale mieszają się z innymi falami dominującymi w jeziorze. Fale o tej samej wysokości stają się jeszcze wyższe, gdy się spotkają. Tutaj widać *Prawo Przyciągania rezonansu*.

Fale rozprzestrzeniają się coraz dalej, aż uderzą o brzeg. Początkowa przyczyna (rzucenie kamienia) wywołuje skutek, który się rozprzestrzenia. Odpowiedzialne jest za to *prawo przyczynowości*.

W każdej fali widzimy, że po ruchu wzrostowym następuje ruch spadkowy – zawsze na przemian. Po każdym wzroście nieuchronnie następuje spadek i tak dalej. Ilustruje to *prawo rytmu*.

I w końcu, w pewnym momencie, fale ponownie się uspokajają, a jezioro staje się znów gładkie i spokojne. Działa tu *prawo równowagi*.

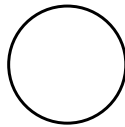
Widzisz, każde prawo jest obecne we wszystkich naturalnych procesach. Nic nie istnieje bez wspólnego występowania wszystkich praw duchowych. Jedno prawo warunkuje drugie i odwrotnie. W każdym z nich można znaleźć efekt innego. Mogą one występować tylko w połączeniu i w rzeczywistości są jednym.

Prawo stworzenia ma tutaj szczególne znaczenie. Tylko wtedy, gdy prawo stworzenia jest aktywowane, inne prawa

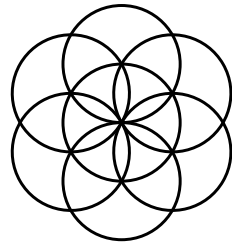
zaczynają działać. Dopiero wtedy, gdy faktycznie wrzucimy kamień do jeziora, możemy zaobserwować, jak prawa funkcjonują. Nie potrzebujemy więc kamienia filozoficznego, by zrozumieć mądrość wszechświata. Mądrość wszechświata możemy dostrzec w każdym pojedynczym kamieniu, a nawet we wszystkim, co w ogóle istnieje – w każdej chwili. Uświadom to sobie! Wszystkie prawa pochodzą od jednego, nieskończone małego centrum pośrodku wszystkich falujących kręgów.

Pozwól, że ponownie wyjaśnię tę zasadę z punktu widzenia najbardziej znanego symbolu duchowego i podzielę się z tobą moją interpretacją. Z centrum nicości wyłania się okrąg (lub kula), który symbolicznie nazywany jest Kręgiem Życia (prawo stworzenia). Z niego wyłaniają się wszystkie inne prawa, które układają się w kolejne sześć symetrycznie doskonałych okręgów, z których każdy ma swój środek na przecięciu okręgów. Symbol ten nazywany jest Nasieniem Życia. Każdy okrąg reprezentuje jedno prawo, które przecina się z innym i razem tworzą jedność.

.



Nicość

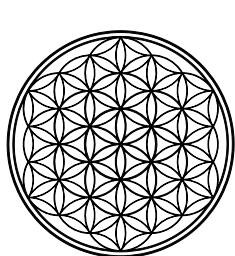


Krąg Życia

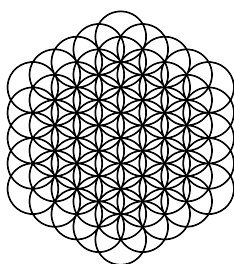
Nasienie Życia

W środku znajduje się centralny okrąg, który oznacza prawo stworzenia. To prawo lub okrąg jest połączone ze wszystkimi innymi okręgami, które wyłaniają się z centrum.

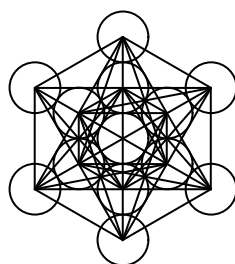
Każdy krąg przecina sąsiednie kręgi w centrum. Prawa duchowe mogą zatem działać tylko razem, wszystkie są jednością i wszystkie mają to samo pochodzenie. Jeśli rozszerzymy ten symbol jeszcze bardziej, rysując nowe okręgi, otrzymamy Kwiat Życia. Ten szczególny ornament był używany w starożytności przez wiele kultur do ozdabiania budynków, ścian lub przedmiotów. Odkryto go na całym świecie, nawet w starożytnym Egipcie⁸³. Szczególnie w dobie New Age Kwiat Życia osiągnął wielką popularność. Od tego czasu jest używany w nowoczesnej ezoteryce jako amulet ochronny przed negatywnymi energiami lub do ożywiania wody. Jednak najgłębsze znaczenie tego symbolu staje się widoczne,



Kwiat Życia



Owoc Życia



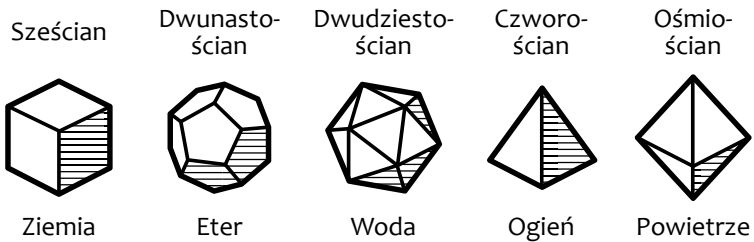
Sześćcian Metatrona

gdy Kwiat Życia zostanie powiększony o serię okręgów. Jeśli spojrzeć na kręgi, które są wyróżnione na ilustracji, to Owoc Życia jest obecny jako symbol. Ma to ogromne znaczenie w świętej geometrii*, ponieważ jeśli połączy się wszystkie środki okręgów liniami, powstanie Sześćcian Metatrona

* „Święta geometria w uzdrawianiu” autorstwa Jeanne Ruland szczegółowo opisuje znaczenie najważniejszych symboli. Publikacja dostępna jest w sklepie www.talizman.pl (przyp. wyd. pol.).

(nazwany tak na cześć wysokiego rangą anioła w mitologii żydowskiej i islamskiej).

Ale co mają oznaczać te geometryczne kształty i do czego w ogóle zmierzam? Mają one ogromne znaczenie matematyczne, ponieważ wszystkie pięć brył platońskich (czworościan, sześciąt, ośmiościan, dwunastościan, dwudziestościan) można znaleźć w układzie Sześciąnu Metatrona. Bryły platońskie (nazwane tak na cześć starożytnego greckiego filozofa Platona) są jedynymi bryłami o absolutnej symetrii. Każda z nich ma krawędzie o takiej samej długości, takie same kąty i taką samą powierzchnię. Tylko pięć brył platońskich spełnia te wymagania symetrii. Każda z nich byłaby idealnie otoczona przez kulę



(wszystkie rogi dotykają kuli) lub mogłyby otaczać kulę (kula dotyka wszystkich powierzchni). Jeśli przyjrzymy się naturze lub mikroskopijnemu światu, znajdziemy tam ponownie odzwierciedlenie brył platońskich. Przestrzenny układ orbitali atomowych, struktur molekularnych, sieci krystalicznych lub reprezentacji białek odnosi się do tych pięciu brył platońskich. Oznacza to, że budowę całej materii (od struktury atomów po układ cząsteczek i związków molekularnych) można prześledzić wstecz aż do tych podstawowych form.

Wygląda więc na to, że architektura wszechświata mówi zrozumiałym językiem. Materia może układać się tylko według tych pięciu podstawowych form. Wszystkie inne są ich odmianami. Platon i jego uczeń Arystoteles przypisali tym bryłom pięć żywiołów⁸⁴. Ogień to czworościan, ponieważ kąty są tu bardzo ostre. Sześcian oznacza ziemię, ponieważ jest bardzo stabilny. Powietrze zostało przypisane do ośmiościanu, który postrzegamy jako symetryczny tylko wtedy, gdy stoimy. Woda to dwudziestościan, ponieważ przypomina kroplę wody, a płatki śniegu przedstawiają struktury sześciokątne. Dwudziestościan reprezentuje eter, przestrzeń lub wszechświat. Jest najbardziej zbliżony do kuli (najbardziej symetrycznego ze wszystkich ciał). Wszystko w naszym życiu ma te pięć cech pięciu elementów. Każde byt na ziemi potrzebuje tych pięciu elementów jako podstawy do życia. Każda roślina wymaga światła i ciepła (ogień), wody, składników odżywczych (ziemia), powietrza i przestrzeni (eter). Tak samo my, ludzie: potrzebujemy jedzenia, wody, tlenu, ćwiczeń i odpoczynku. Jeśli znasz już moją książkę *Sekrety czakr*, to wiesz, że pięć żywiołów jest bardzo ściśle związanych z czakrą korzenia (płaszczyzną fizyczną) i można je również znaleźć we wszystkich innych czakrach.

Jeśli więc spojrzymy w głąb mikroskopijnej struktury materii, wszędzie znajdziemy te pięć platońskich ciał, które są odzwierciedlone w pięciu fundamentalnych właściwościach wszechświata. Podsumujmy raz jeszcze: z nicości stworzenie daje początek siedmiu hermetycznym prawom, które kształtują wszechświat. Wszechświat wyraża się w pięciu ciałach platońskich (pięciu elementach). Każda forma manifestacji opiera się na tym fundamencie.

Jak zjednoczyć wszystkie prawa

Dzięki tej książce mogłeś dowiedzieć się wiele o strukturze wszechświata, dla której istnieją różne opisy. Możemy to wyjaśnić za pomocą praw hermetycznych, systemu czakr, pięciu elementów lub świętego Trimurti. Każda kultura, każda religia i każda nauka mają swoje indywidualne podejście i model. Które z nich są właściwe? Prawdę mówiąc, wszystkie są dobre i złe jednocześnie. Wszystkie opisują to samo, ale są w pewien sposób niekompletne. Przez tysiące lat próbowaliśmy zrozumieć naszymi umysłami to, czego nie można zrozumieć umysłami. Prawda absolutna leży poza umysłem i przemawia językiem naszego serca. Jak bowiem mamy pojąć umysłem, co oznacza stworzenie, skoro sam umysł jest tylko częścią stworzenia? Bez względu na to, jak bardzo rozwinie umysł, nasz rozum nigdy nie będzie w stanie pojąć nieskończonej Jedności. Nasz umysł został stworzony, abyśmy mogli lepiej odnaleźć się w świecie. Tak więc stworzenie nigdy nie chciało, abyśmy rozwijali nasze umysły do punktu, w którym je przerastamy. Umysł jest ważnym narzędziem, które jest częścią naszej egzystencji, ale nie jest wszystkim. Wszystko, co możemy pojąć naszym umysłem, to w zasadzie tylko ilustracje. Koncepty dla naszego umysłu, aby uzyskać wyobrażenie o tym, jak to może wyglądać. Wszystkie te opisy okazują się jedynie pomocą w przebiciu się przez umysł, zajrzeniu za zasłonę, odnalezieniu jedności i ponownym połączeniu się z nią. Ale nie można znaleźć tego miejsca poprzez myślenie. Możesz mieć *Najwyższy z Wyższych Umysłów*, ale możesz osiągnąć ten poziom tylko poprzez Brak Umysłu. To miejsce leży poza twoimi myślami, uczuciami i poza całą percepcją.

Jeśli chcemy pamiętać, kim naprawdę jesteśmy, nie możemy tego wymusić, musimy na to pozwolić. Ale jak to zrobić?

1. Puść wszystko, czego się trzymasz.
2. Zaakceptuj wszystko, co pojawia się na twojej drodze.
3. Podejmuj decyzje zgodnie ze swoją wolną wolą.
4. Miej wiarę w życie i wszechświat.
5. Bądź wolny od osądzania.
6. Bądź uczciwy wobec siebie.
7. Podążaj ścieżką swojego największego pragnienia.

Jeśli wdrożysz te siedem kwintesencji praw hermetycznych, otworzysz się na poziom Braku Umysłu i będziesz mógł zajrzeć za kulisy ego.

Ja również byłem w stanie doświadczyć tego stanu kilka razy. Tam wszystko znika i wszystko jest jednocześnie. Tutaj przyszłość i przeszłość łączą się w chwili obecnej. Jesteś odezwany od swojego umysłu, uczuć i percepcji zmysłowej. Jesteś nikim i wszystkim w tym samym czasie. Kiedy wracasz z tego stanu i zaczynasz identyfikować się ze swoim ciałem, myślami lub uczuciami, nieopisane wrażenie miłości i wdzięczności pozostaje jako rodzaj odcisku. Twój umysł i uczucia próbują osiągnąć i skategoryzować to doświadczenie, ale nie mogą. Moment przypomnienia sobie prawdziwego „ja” jest ciągle zapominany. Ty też możesz tego doświadczyć! Dzisiaj nauczyłem się, że możemy wejść w ten stan tylko wtedy, gdy spełniamy powyższe cechy w tym samym czasie. Jeśli ponownie wyjdziemy z tego stanu absolutnej miłości i wdzięczności, jedno z tych kryteriów nie jest już spełnione. Jeśli zaczynamy osądzać, oddalamy się. Jeśli jesteśmy nieuczciwi wobec samych siebie, oddalamy się jeszcze bardziej. Jeśli nie podążamy

ścieżką naszego entuzjazmu, jeśli nie ufamy wszechświatowi, ograniczamy naszą wolną wolę, trzymamy się czegoś lub nie akceptujemy tego, co pojawia się w naszym życiu, to zamykamy się na nasz naturalny stan istnienia.

Ostatnią częścią *Wyzwania przebudzenia* jest próba wdrożenia tych siedmiu praw w każdej chwili swojego życia, a tym samym zbliżenie się do uczucia absolutnej miłości i wdzięczności. Jest to ćwiczenie, które powinieneś praktykować nie tylko przez jeden dzień lub tydzień, ale przez resztę swojego życia. W ten sposób możesz zawsze pozostać połączony ze swoim prawdziwym Wyższym Umysłem, Brakiem Umysłu, i zawsze znaleźć drogę powrotną, jeśli kiedykolwiek się zgubisz. Wsłuchaj się w te siedem cech i przyjrzyj się bardzo uważnie, czy i co nadal jest dla ciebie trudne. Jeśli oddałeś się od absolutnej miłości i wdzięczności, to wiesz, że musisz coś zmienić. Jeśli ponownie się do tego zbliżysz, to twoja dusza będzie na właściwej ścieżce.

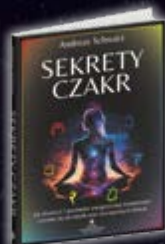
Wniosek:

**Jesteś połączony z wszechświatem,
gdy żyjesz w absolutnej miłości i wdzięczności.**



**STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII**
www.studioastro.pl

Polecamy:



Andreas Schwarz urodził się na Uralu w 1990 roku. Już w młodości interesował się odmiennymi stanami świadomości, takimi jak świadome śnienie lub doświadczenia poza ciałem. Po studiach mechatronicznych postanowił podążać za swoją wizją życia. W tym celu stworzył HigherMind – internetową platformę rozwoju duchowego. Od tego czasu pomógł tysiącom ludzi przezwyciężyć ograniczenia ich umysłów, rozwinąć świadomość i żyć nowym życiem w duchu absolutnej wolności.

**Praktyczny przewodnik po rozszyfrowaniu świadomości.
Odkryj 7 praw hermetycznych i wprowadź harmonię,
radość i sukces do swojego życia.**

Czy wiesz, że prawa duchowe wpływają na nas tak samo, jak fizyczne prawa natury (na przykład grawitacja)? Tak jak architekci budują domy marzeń, mądrze wykorzystując prawa natury, tak ty możesz kształtować swoje życie, korzystając z praw hermetycznych. W tej książce Autor odkryje przed tobą, czym jest Prawo Przyciągania, biegunowości, stworzenia, zgodności, przyczynowości, rytmu i równowagi.

Z książki dowiesz się, jak z pomocą hermetycznych praw przeprogramować swoją podświadomość, wyeliminować negatywne myślenie, zwiększyć poczucie własnej wartości i uwolnić się od swojej karmy. W tej podróży do rozwoju duchowego i osobistego towarzyszyć ci będą liczne ćwiczenia, medytacje, wizualizacje i inne praktyki duchowe.

**Wykorzystaj 7 praw hermetycznych
do stworzenia nowego – lepszego życia!**

Patroni:



Cena: 49,40 zł

